

**PROTOKÓŁ nr 24/26**  
z posiedzenia Komisji Budżetu i Rynku Pracy  
odbytego w dniu 11 maja 2026 r. w godz. od 10<sup>00</sup> do 11<sup>10</sup>

**Członkowie komisji obecni na posiedzeniu:**

- 1) Kazimierz Jaruszewski - Przewodniczący Komisji
- 2) Radosław Kołak
- 3) Kamil Kaczmarek
- 4) Iwona Skocka

**Nieobecni członkowie komisji:**

- 1) Maciej Bonna
- 2) Sebastian Matthes
- 3) Krzysztof Pestka

**Komisja składa się z 7 członków, 3 członków nieobecnych, po stwierdzeniu quorum komisja jest władna do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.**

**Spoza komisji w posiedzeniu udział wzięli:**

- 1) Jacek Domozych - Dyrektor Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego
- 2) Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta Chojnice
- 3) Roman Guzelak - Dyrektor Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi
- 4) Agnieszka Kortas-Koczur - Dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej
- 5) Marzenna Osowicka - Radna Rady Miejskiej w Chojnicach
- 6) Przedstawiciele mediów

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Kazimierz Jaruszewski, który powitał zebranych członków komisji i gości, stwierdził quorum oraz zaproponował następujący porządek obrad:

1. Analiza stanu realizacji inwestycji miejskich – zadaniowa i finansowa,
2. Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego,
3. Rozpatrywanie spraw bieżących,  
*do którego nie wniesiono uwag.*

**Ad. 1**

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – zgodnie z rocznym planem pracy komisji na dzisiejszym naszym posiedzeniu zajmujemy się analizą stanu realizacji inwestycji miejskich, to będzie analiza zadaniowa i finansowa. I poprosimy o realizację tego punktu pana dyrektora Jacka Domozycha. Prosimy, panie dyrektorze.

- **Dyrektor Jacek Domozych** – dzień dobry wszystkim. Skoro mam tak mało czasu, bo się dowiedziałem, że za wiele go nie mam, to będę wymieniał inwestycje i potem poproszę o pytania. Podzieliłem to na takie części jak roboty budowlane, projekty i projekty, które już są w trakcie albo już są po pozwoleniach. Czyli pierwsza część to roboty budowlane i pierwsza inwestycja to jest budowa budynku WTZ oraz systemu mieszkalnictwa wspieranego. Akurat o godz. 9.00 w poniedziałki mamy narady. Narada trwa. Prace trwają właściwie zgodnie z harmonogramem i tyle w tym temacie. Odbiór prac to 18 listopada 2026. Następną sprawą to jest zwiększenie poziomu adaptacyjności oraz odporności na negatywne skutki zmian klimatu w mieście Chojnice. I tutaj mamy cztery inwestycje. Trzy rozpoczną się prawdopodobnie w tym roku. Pierwsza to przebudowa istniejącego zbiornika „Karolewo” i in-

westycja rozpoczęła się, trwa zgodnie z harmonogramem. Zakończenie przewidziane jest na 26 września. Również ogłosiliśmy przetarg na montaż elementów automatyki, ale kwota była dosyć wysoka, w związku z tym ten przetarg unieważniliśmy. Do niego wrócimy. W przygotowaniu jest przetarg na budowę odcinka kanalizacji deszczowej z separatorem przy ulicy Liściastej w Chojnicach i ten przetarg myślę, że w ciągu miesiąca ogłosimy.

Następną grupą to są budżety obywatelskie i to są te trzy inwestycje, które są, mają fazę projektową i wykonawczą. Jeżeli chodzi o taki układ, inwestycje są dosyć trudne, bo prace projektowe nieraz się przeciągają z różnych względów, ale po kolei. Pierwsza to jest wiata ogniskowo-grillowa i w tym temacie mamy dokumentację, którą opracował nasz architekt miejski. Mamy stosowne pozwolenia. Ogłoszenie przetargu, to jest mały przetarg, ogłoszenie dzisiaj i myślę, że w ciągu dwóch tygodni powinniśmy podpisać umowę na realizację na tego zadania, jeżeli będą chętni. I drugi temat to jest Rodzina Kolarz i tutaj prace są najmniej zaawansowane, bo jeszcze trwają prace projektowe, są na ukończeniu i powinny zostać złożone do pozwolenia na budowę w tym tygodniu. Termin wykonawca ma 15 maja. I trzeci temat to jest zaplecze szatniowe - boisko Modrak i tutaj myślę, że w przyszłym tygodniu powinniśmy ogłosić przetarg na już realizację tego zadania.

I następny temat to budowa ulic: Wróblewskiego, Śniadeckich, Jeżynowa. Podpisaliśmy umowę z firmą Solo Duo. Jest to firma z siedzibą w Bydgoszczy, ale korzenie są w Tucholi i baza też w tej Tucholi jest główna chyba. Wartość tej inwestycji to około 3 mln. Jeżeli chodzi o nadzór inwestorski, to trwa tutaj procedura przetargowa jeszcze. Termin zakończenia tej inwestycji to 7 listopada tego roku. Również otworzyliśmy oferty w przetargu na budowę ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż osiedla Bajkowego. I tu wpłynęły trzy oferty. Jedna jest niższa od kosztorysu dosyć sporo, dwie pozostałe są lekko wyższe. Procedura trwa. Co będzie, zobaczymy.

Modernizacja kompleksów sportowych Moje boisko Orlik. To firma Solid-Stet Sp. z o.o. Szczecin. Roboty zostały rozpoczęte, 28 kwietnia podpisano umowę i 1 maja roboty się rozpoczęły od boiska przy Kolarzu. I w tej chwili również te roboty będą trwały być może nawet na trzech boiskach. Wykonawca zakłada zakończenie tych robót w okolicach dwóch miesięcy, taka była mowa, w przetargu cztery były chyba. Tak że wygląda na to, że to zostanie zrobione wcześniej. No prace postępują bardzo dobrze.

I budowa ulicy Widokowej. Tutaj trwa aktualizacja dokumentacji projektowej. Myślę, że ogłoszenie przetargu – lipiec, sierpień. I to, jeżeli chodzi o roboty budowlane. Czy są jakieś pytania? Może coś pominąłem?

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – bardzo proszę, pani radna Osowicka

- **Radna Marzenna Osowicka** – ta ulica Widokowa, bo z tego, co mi wiadomo, to tam nie ma jakiegoś projektu dotyczącego zagospodarowania zieleni.
- **Dyrektor Jacek Domozych** – ta ulica Widokowa właściwie do mnie przechodzi, bo ona cały czas była w wydziale komunalnym i prosiłbym kierować szczegółowe pytania do dyrektora Rekowskiego w tej sprawie.
- **Radna Marzenna Osowicka** – a kiedy będzie możliwość takowa?
- **Dyrektor Jacek Domozych** – no chyba... Nie wiem, czy jest, czy go nie ma, bo dzisiaj próbowałem się z nim skontaktować...

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – będzie na komisji komunalnej. To ten wątek wtedy...

- **Dyrektor Jacek Domozych** – czy jeszcze coś do robót?
- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie dyrektorze, jeżeli chodzi o ten ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż osiedla Bajkowego, to czy tam jest obawa, że nie przyjmimy tej najniższej oferty? Tam jest jakieś zagrożenie?

- **Dyrektor Jacek Domozych** – nie. Pan burmistrz w głowie policzył 30%. Matematyka mówiła, że to jest 29%, czyli nie będziemy wzywali do rażąco najniższej ceny. To jeszcze też taka informacja może nieoficjalna, bo to dopiero w piątek otworzyliśmy oferty i po tym otwarciu spojrzeliśmy, że to jest na granicy. Ale co się wydarzy, no to pokaże czas, tak? Prawdopodobnie nie będziemy... Na dzisiaj jest taka informacja, ale to jeszcze jest w trakcie weryfikacji, bo oferty były otwarte w piątek o godz.12.30 gdzieś.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – czy do tego obszaru wypowiedzi? Proszę bardzo, pani radna.

- **Radna Marzenna Osowicka** – pan dyrektor wymienił tylko te realizowane w najbliższym czasie. A co z tą tężnią na osiedlu Hallera? To jest, zdaje się, projekt z budżetu obywatelskiego. Ostatnio na zebraniu osiedlowym pan...
- **Dyrektor Jacek Domozych** – może pani powtórzyć o jaką inwestycję chodzi?
- **Radna Marzenna Osowicka** – o tężnię. Tężnia solankowa
- **Dyrektor Jacek Domozych** – to też prawdopodobnie wydział komunalny. Ja mam te trzy inwestycyjne wybitnie i tymi się zajmuję.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – czyli to zadanie na kolejnej komisji poruszymy.

- **Dyrektor Jacek Domozych** – no bo jeszcze chciałbym zauważyć jedną rzecz, że jeżeli mówimy o inwestycjach, to część inwestycji realizuje wydział komunalny, no i duży zakres robi również wydział oświaty.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – dobrze. Prosimy o drugi obszar.

- **Dyrektor Jacek Domozych** – drugi obszar to są projekty. I jeżeli chodzi o projekty, które są, że tak powiem, w trakcie, to jest przebudowa odcinka Igielskiej ze zbiornikiem retencyjnym. Tu jeszcze nie zaczęliśmy procedury. Przetarg jest w przygotowaniu. Następna inwestycja to jest projekt budowy ulicy Głogowej. Ważny, uważam. Kwota to jest 95.940 zł. Termin realizacji 29 października. Termin realizacji w przypadku projektów to jest złożenie wniosku o pozwolenie na budowę. Projekt budowy Kolejarsz, etap II – przetarg w przygotowaniu. Myślę, że ogłosimy go gdzieś czerwiec, lipiec. W tej chwili mamy, i to później powiem, pozwolenia na etap I. Projekt budowy ulicy Ludowej i Skrajnej. Tutaj wystąpiliśmy o warunki techniczne odwodnienia i tu się nad tym będziemy musieli pewnie zatrzymać i pochylić, bo jest problem z odwodnieniem tych ulic. Projekt komunikacji przedszkola „Bajka” z Prochową. Przetarg w przygotowaniu. Myślę, że też w czerwcu powinniśmy go ogłosić. Budowa świetlicy przy ulicy Jedności – jest umowa zawarta. Termin realizacji 5 października 2026. Kwota 61.500 zł. Kompleksowa termomodernizacja budynku Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach. Też ten przetarg ogłosimy pewnie we wrześniu, myślę, bo tutaj mamy trochę więcej czasu. To jest inwestycja unijna, ale więcej czasu w stosunku do innych inwestycji. No musimy to jakoś poukładać, żeby ze wszystkim zdążyć. I tu mamy następną inwestycję, która właśnie musi być bardzo szybko zrobiona, to jest budowa obiektu mieszkalno-usługowego w celu rozwoju lokalnej infrastruktury służącej realizacji celów społecznych, czyli to są, krótko mówiąc, mieszkania wspomagane przy ulicy Dworcowej, o której była mowa chyba na ostatniej konferencji. Opracowanie dokumentacji na tartan na Chojniczance. Termin jest do 8 czerwca. Nie wiem, czy zdążymy. Kwota jest nieduża, 18 tys. z kawalkiem. Bo tam potrzebne są szczegółowe pomiary,

które zostały wykonane, ale niestety myśmy umowę podpisali bodajże na początku roku i te pomiary szczegółowe były możliwe dopiero wtedy, jak lody puściły, czyli w marcu.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – bardzo przepraszam, czy pan dyrektor Guzelak chciałby dopowiedzieć tutaj coś przy tym punkcie? Proszę bardzo do mikrofonu.

- **Dyrektor Roman Guzelak** – my jesteśmy tutaj w tej kwestii we współpracy z wydziałem BI, bo do wydziału BI wpłynęło pismo od projektanta, które wpłynęło dosłownie w piątek. I to był czas, żeby dalej ten temat konsultować również z panem, który jest szefem sekcji lekkoatletycznej, nauczycielem wychowania fizycznego też w liceum ogólnokształcącym i chyba najbardziej korzystającym z tej bieżni. Więc przysły te wyniki pomiarów. My w tej chwili będziemy musieli się do tego po prostu odnieść, bo projektant będzie oczekiwał wydłużenia terminu.
- **Dyrektor Jacek Domozych** – wniosek formalny jeszcze w tej sprawie nie wpłynął. Tak jak kolega zauważył, w piątek dostaliśmy te wyniki. Z pobieżnej analizy wyników wynikają rzeczy związane z tym, o czym w znakomitej większości wiedzieliśmy, a z nowych elementów to są dosyć spore różnice, jeżeli chodzi o poziom tartanu, tak? Duże odchyłki są.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – proszę, kolejne zadanie.

- **Dyrektor Jacek Domozych** – i zostaje nam też nasze wspólne zadanie – opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę Hali Widowiskowo-Sportowej przy ulicy Wagnera. Zadanie za niemałą kwotę, bo 306.270 zł i termin jest 19 września. I tutaj jesteśmy w kontakcie z wykonawcą tej dokumentacji. No raz jest lepiej, raz gorzej. Zobaczymy, czy to się uda w tym terminie zrobić. Jest to dosyć ważny termin, bo tu też środki unijne czekają od przyszłego roku, można by to było robić.

I zostają mi jeszcze teraz pozwolenia na budowę, które już mamy, czyli tu jest przebudowa ulicy Jesionowej z oświetleniem. Wartość inwestycji szacowana jest na 3,6 mln zł. I problem jest jeden, tam nie ma w części tej ulicy kanalizacji sanitarnej. Wodociągi miały tę kanalizację doprojektować, ale w tej chwili skupiły się na Metalowcu, a w tym temacie jest w trakcie opracowania koncepcja odwodnienia całej dzielnicy. To jest dosyć duży temat i to wstrzymuje nam troszkę podejście do tego tematu.

Mamy również pozwolenie na budowę ulic na osiedlu Kolejarz, etap I. I ta wartość kosztorysowa tego zadania nie jest mała, bo to jest 8,8 mln zł. Trzeci temat to budowa odcinków ulicy Żeromskiego i Miłosza. I tu mamy kwotę 14,6 mln zł.

Pozwolenia, które są w trakcie, to mamy pozwolenia na budowę dróg z odwodnieniem w ulicy Borówkowej, Jagodowej, Żurawinowej, Jaśminowej i Wrzosowej. I tutaj wartość tej inwestycji szacowana jest na 9,5 mln zł. Pozwolenie powinniśmy w tym tygodniu, myślę, najpóźniej w następnym odebrać.

No i mamy jeszcze jeden temat, który jest w trakcie opracowania. To jest budowa ulicy Zamieście od ulicy Miłosza do ulicy Szyborskiej. I tu wartość tej inwestycji to jest 5,7 mln zł.

I to pokrótce wszystkie inwestycje, o których chciałem powiedzieć.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – jeszcze prosiłbym pana dyrektora Guzelaka o odniesienie się do tego zadania związanego z halą. Myśmy o tym też rozmawiali ostatnio. Co pan by tutaj dodał?

- **Dyrektor Roman Guzelak** – jesteśmy po dwóch wideokonferencjach z projektantami. Jesteśmy po dziesiątkach maili, jeżeli chodzi o projektantów, zarówno Wydział Budowlano-Inwestycyjny, bo konkretnie tym zadaniem w Wydziale Budowlano-Inwestycyjnym zajmuje się pani Magdalena Wlazłowska, z naszej strony taką osobą najbardziej kompetentną, jeżeli chodzi o halę, jest pan Piotr Domozych, kierownik tej Hali Widowiskowo-Sportowej, no i są różnego typu momenty, tak jak tutaj zaznaczył pan dyrektor Jacek Domozych, że następuje przyspieszanie prac po naszych kolejnych mailach. Generalnie sytuacja jest tego typu, że w czwartek, pią-

tek rozmawialiśmy z panią, która chciała jeszcze kilka dodatkowych informacji i sądzę, że w piątek ze strony projektanta wpłynęły pisma do Starostwa Powiatowego w celu uzyskania pozwolenia.

- **Dyrektor Jacek Domozych** – nie, nie. Najpierw miał wpłynąć wniosek do nas o wydanie decyzji lokalizacji celu publicznego oraz miały spłynąć wnioski o wydanie warunków technicznych do gestorów sieci. Bo aby złożyć dobry wniosek o decyzję lokalizacyjną, to trzeba mieć najpierw warunki od gestorów sieci, bo na przykład może się okazać, że żeby kanalizację odprowadzić z tego terenu, tam są jakieś szczątki starej kanalizacji, to w warunkach może być studnia, która wymusi zwiększenie zakresu wniosku o decyzję lokalizacyjną. Taka prozaiczna rzecz. No i dlatego delikatnie powiedziałem, że z tym projektantem jest różnie, bo prosiłem go o to, żeby on te wnioski złożył już dwa miesiące temu, a do dzisiaj nie ma ich jeszcze. Tak że w ogóle z projektantami coś jest w tym naszym kraju nie tak. Jeżeli chodzi o wykonawstwo, to problemów większych nie ma. Natomiast kto weźmie się za projekt, to mamy kłopoty i nie chciałbym za dużo na ten temat mówić, bo sam się muszę z tym boksować.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – jakie mamy, państwo radni, pytania do panów dyrektorów, jeśli chodzi o ten obszar? No chyba szczególnie ten obszar dotyczący analizy kwotowej, finansowej, bo na naszej komisji to nas tutaj najbardziej interesuje. Proszę bardzo, pan radny Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie dyrektorze, dwa pytania. Jedno dotyczące Jesionowej, bo to jest ulica, która bardzo długo czeka i chciałbym dopytać, no bo jednak mam wrażenie, że nie powinniśmy przeskakiwać. Metalowiec zaczął być osiedlem długo po tym, jak ulica Jesionowa w swojej większości została już w całości wybudowana i zamieszкана, i od kilkadziesiąt lat czeka na swoją kolej. I tutaj Wodociągi nie powinni przeskakiwać. Takie ja mam poczucie. I drugie to jest, wspomniał pan, część Żeromskiego i Miłosza. Mieliśmy okazję z dyrektorem Rekowskim rozmawiać o Żeromskiego, gdzie na długich odcinkach praktycznie chodnika nie ma, bo lepiej by było, gdyby tam był suchy grunt, niż te elementy betonowe, które istnieją. I pytanie, czy w tej kwocie 14,6 mln mieści się ta stara część Żeromskiego, która jest mocno połatana, a z pewnością tam też są problemy z infrastrukturą tą, która jest pod nawierzchnią. Tak że te dwa pytania – jaka część Jesionowej i czy Żeromskiego będziemy w całości w jakiś sposób modernizować?
- **Dyrektor Jacek Domozych** – odpowiadając na pytanie pierwsze, no ja Wodociągom planu finansowego układał nie będę i nie mogę. Mogę wnosić uwagi, żeby zgodnie z umową, którą mieliśmy już na etapie projektowania, czyli to było trzy lata temu bodajże, że oni tę kanalizację sanitarną zrobią tak, żebyśmy my mogli przystąpić do budowy tej ulicy. Nie ma gdzieś, tak szacuję, w połowie tego zakresu zaprojektowanego, może 40%, no to już teraz chyba nie jest istotne, tej kanalizacji sanitarnej nie ma. No i pytanie, czy w takim razie nie czekamy, czy budujemy część ulicy, czy czekamy, aż ta kanalizacja sanitarna się pojawi. Z tego, co wiem na dzisiaj, to koncepcja, która się tworzy, zakłada budowę przepompowni ścieków sanitarnych w okolicy naszego zestawu separacyjnego, który jest w połowie pomiędzy ulicą Dębową a zbiornikiem „Karolewo”. To trzeba zrobić. Na razie jesteśmy na etapie koncepcji. Trzeba uzyskać stosowne pozwolenia i wybudować tę przepompownię, żeby te ścieki odebrać. To jest, jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie pierwsze. Odpowiedź na pytanie drugie jest taka. Dodajemy sobie dwie kwoty, tam bodajże 14,7 i 5,14, koło 20 mln zł wychodzi nam wartość inwestycji, która zakłada budowę ulic z przebudową części, to jest od Szymborskiej do Miłosza, ulica Miłosza i cała ulica Żeromskiego do Tuwima. Ten cały zakres to są takie pieniądze. I tak sobie myślę, że dobrze byłoby złożyć wniosek o dofinansowanie tej inwestycji, bo to jest, wydaje mi się, klasyczny wniosek na to, żeby to dofinansowanie było prawie stuprocentową pewnością, w wysokości 50%, no i rozłożyć to, myślę, na inwestycję dwuletnią. Kiedy będzie nabór wniosku? Pewnie na jesień. Na jesień będziemy gotowi z pozwoleniami, ze wszystkim, żeby taki wniosek złożyć i zrealizować go w całości. Co będzie w pierwszym roku, a co w drugim? No z jednej strony i z drugiej strony mieszkańcy czekają, żeby coś się wydarzyło. No muszę tylko powiedzieć i też na to war-

to zwrócić uwagę, że wybudowanie tej drogi spowoduje dosyć duży ruch pojazdów w tym obszarze.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – może ja dopowiem jeszcze tylko tutaj a propos tego, o czym w tej chwili rozmawiamy, że ta analiza projektowo-wykonawcza to jest bardziej domena komisji komunalnej, my natomiast tutaj bardziej pochylamy się jednak nad tą analizą finansową. Czy ktoś jeszcze z państwa ma pytania? Pani radna, proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja chciałam pana dyrektora zapytać, jakie właśnie kroki podejmujecie w związku z tą przebudową, chodzi mi o zbiornik retencyjny przy ulicy Igielskiej.
- **Dyrektor Jacek Domozych** – no ja powiedziałem, na razie nic nie robimy. Będzie przetarg, będziemy...
- **Radna Marzenna Osowicka** – no ale przetarg będzie realizowany na jakimś zakresie zadań i prosiłabym o wyszczególnienie.
- **Dyrektor Jacek Domozych** – zakres jest, myślałam, że znany wszystkim. Chodzi o połączenie tego odcinka ulicy Igielskiej, który nie ma drogi pieszo-rowerowej wraz z odwodnieniem i, że tak powiem, z tą funkcją zbiornika retencyjnego, z renaturyzacją tego zbiornika, który tam kiedyś był.
- **Radna Marzenna Osowicka** – na czym będzie polegała ta renaturyzacja? Dlatego, że myśmy zgłaszali obawy ogromne, że podczas tych prac związanych z budową zbiornika retencyjnego będzie po prostu problem zniszczenia tego terenu. I dlatego tutaj chciałabym dopytać o szczegóły.
- **Dyrektor Jacek Domozych** – o szczegóły to pani mnie nie dopytuje, bo szczegóły będą nam znane, jak ogłosimy przetarg, będzie projektant i będziemy analizowali ten temat projektowo, co możemy tam zrobić, a czego nie możemy.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – jakie państwo macie jeszcze pytania do tego pierwszego punktu porządku posiedzenia? Jeśli nie ma, to przejdziemy do punktu drugiego. Bardzo dziękuję panu dyrektorowi Domozychowi.

## Ad. 2

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – punkt drugi to analiza i opiniowanie materiału sesyjnego. I tradycyjnie rozpoczniemy od zreferowania aktualnych zmian w budżecie i WPF. Prosimy bardzo, pani skarbnik.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – to ja zacznę od treści normatywnej uchwały. W związku z tym, że Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej, znaczy pani dyrektor tego ośrodka zwróciła się z prośbą do pana burmistrza o zwiększenie budżetu o 350 tys. zł, to musieliśmy w treści normatywnej uchwały zawrzeć zapis odnośnie zwiększenia planu wydatków na realizację programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych zgodnie z załączonym wnioskiem. Wniosek państwo radni otrzymali, skan tego wniosku do materiałów sesyjnych, można było się z tym zapoznać. Ponadto w § 5 uchwały, w tej treści pierwotnej z grudnia, dodaje się pkt 8 w brzmieniu, że upoważnia się pana burmistrza do zaciągania zobowiązań zaliczanych do tytułu dłużnego, o którym mowa w art. 72 ust. 1 pkt 2 ustawy o finansach publicznych, innych niż określone w art. 212 ust. 2 pkt 1 wyżej wymienionej ustawy, do wysokości 3.080.000 zł. I teraz ta kwota, to zobowiązanie ma związek z zamiarem podpisania umowy z zakładem energetycznym na wymianę opraw sodowych na terenie miasta na oprawy LED-owe. To przedsięwzięcie będzie zrealizowane fizycznie w roku bieżącym przez spółkę, czyli te oprawy będą wykonane, a my przez 7 lat będziemy płacić w ramach konserwacji, takiego zamiennika konserwacji, którą dotąd

płacimy, w wysokości mniej więcej tej samej, będziemy spłacać pieniądze za tę usługę po 440 tys. zł, począwszy od roku 2027 do roku 2033. I teraz jest to umowa nienazwana o charakterze podobnym do pożyczki, dlatego ona zwiększy nam dług, ale dług, macie państwo wskaźniki w objaśnieniach do wieloletniej prognozy finansowej, dług będzie na bezpiecznym poziomie i będzie spłacany nie tak, jak przy kredycie z rozchodów, tylko z wydatków. I jeszcze raz podkreślę, te wydatki, które dotąd ponosiliśmy na konserwację, będą zamienione na spłatę tego zobowiązania do 2033 roku. I dalej, co za tym idzie, w wieloletniej prognozie finansowej, jakbyście mogli wziąć państwo sobie biuletyny, w tym załączniku nr 1, str. 29, tam jest taka kolumna 6.1, gdzie pokazujemy, że w tym roku zaciągamy to zobowiązanie w wysokości 3.080.000 zł, w 2027 będziemy spłacać 440.000 zł, ono zmaleje do 2.640.000 zł na koniec roku, w 2028 zostaną 2.200.000 zł, w 2029 – 1.760.000 zł, w 2030 to będzie kwota 1.320.000 zł, w 2031 na koniec – 880.000 zł i w 2032 na koniec roku zostanie 440.000 zł, które fizycznie zostanie spłacone w 2033 roku. I teraz jeszcze przechodzimy do str. 37 biuletynu, tam mamy pozycję 10.7 i tam są pokazane wydatki zmniejszające dług. I jest kwota od 2027 roku 440.000 zł aż do 2033 roku. Dwie kolumny obok, w pozycji 10.7.2 jest spłata zobowiązań zaliczanych do tytułu dłużnego po 440.000 zł i w tym zobowiązań zaciągniętych po dniu 1 stycznia, czyli wtedy, kiedy się zmieniły przepisy, też po 440.000 zł i dokonywana w formie wydatku bieżącego 440.000 zł. To zobowiązanie będzie wykazywane w sprawozdaniu Rb-Z, podobnie jak kredyt, czyli ma charakter dłużny. Jest to umowa nienazwana. Ponadto...

- **Radna Marzena Osowicka** – przepraszam, a co to są te wydatki zmniejszające dług?
- **Skarbnik Wioletta Szreder** – no jak sama nazwa mówi, to będą wydatki bieżące, które będą pomniejszały dług. Ja tłumaczyłam, że nie będzie spłata dokonywana z rozchodów, tak jak to ma miejsce przy kredycie, że spłacamy dług z rozchodów. Macie państwo na przykład tutaj w uchwale tej budżetowej pierwotnej, że ustala się rozchody budżetu w wysokości 8.876.000 zł, w tym z tytułu spłaty kredytu w kwocie 8.876.000 zł. Czyli to jest spłacane z rozchodów, a tu nie będziemy spłacali z rozchodów, tylko z wydatków, które będą zamienione, wydatki bieżące jedne na drugie, czyli te konserwacyjne, które do tej pory ponosiliśmy, będą zamienione na wydatki za wymianę opraw.  
Ponadto na poprzedniej sesji przyjęliśmy do planu dochodów i wydatków kwotę 5.491.611 zł jako środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Na podstawie umowy, którą zawarliśmy z Marszałkiem Województwa, przyjęliśmy do planu dochodów i wydatków. Regionalna Izba Obrachunkowa się z tym nie zgodziła. Dociekała, że są to środki, które powinny być ponoszone pozabudżetowo. W związku z tym musimy z tych dochodów i wydatków zdjąć, bo jest to fundusz pozabudżetowy i będziemy te środki wydatkować najpierw z własnych środków pozabudżetowo, a potem na podstawie przedstawionych faktur otrzymamy zwrot.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – bardzo przepraszam, pani skarbnik, bo my oczywiście przygotowując się do posiedzenia rozmawialiśmy też o tym punkcie. Proszę dokładnie doprecyzować to pojęcie fundusz pozabudżetowy. Jak to rozumieć?

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – są fundusze państwowe, które otrzymują środki pozabudżetowo i pozabudżetowo je rozdysponowują. Takie środki zostały przekazane na rozdysponowanie do Urzędu Wojewódzkiego, a Urząd Wojewódzki przekazał je nam. I w związku z tym, że to były środki z funduszu pozabudżetowego, to my, przyjmując je do realizacji, musimy mieć świadomość, że one są w dalszym ciągu pozabudżetowe. Nie mogą wejść do budżetu, muszą być pozabudżetowe. Pomimo, że w umowie nie było ani jednego słowa o tym, iż są to środki pozabudżetowe, to musimy to respektować i wiedzieć o tym.  
Plan wydatków bieżących Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, to zawsze to było tak, było tak ustalone z panem burmistrzem, że ośrodek profilaktyki otrzymywał na realizację swoich zadań środki, które pochodziły z koncesji wydawanych na alkohol oraz od niedawna, od kiedy są środki nam przekazywane z tytułu hurtowej sprzedaży alkoholu z butelek o niskiej pojemności,

to też ośrodek profilaktyki otrzymywał te środki. One zawsze rosły. W tej chwili te środki maleją, natomiast potrzeby finansowe ośrodka rosną. No wiadomo, rośnie najniższa krajowa, rosną inne wydatki. W związku z tym pani dyrektor stwierdziła, że będzie miała do końca roku za mało środków na utrzymanie ośrodka. Zwróciła się do pana burmistrza, pan burmistrz przystał na tę propozycję, zwiększając budżet ośrodka o 350.000 zł, co mamy obowiązek wpisać do treści normatywnej uchwały.

Do planu wydatków wprowadzamy też nowe zadanie inwestycyjne pod nazwą „Zakup i montaż opraw oświetleniowych na boisku piłkarskim BNN Modrak” w kwocie 95.000 zł. Jeżeli tutaj będą pytania, to jest pan dyrektor wydziału, opowie państwu dokładniej.

Wprowadzenie tych zmian spowoduje wzrost deficytu o 445.000 zł. Ponadto przyjmujemy dotację celową na zadania zlecone w dziale Rodzina z przeznaczeniem na wypłatę świadczeń wychowawczych – 2.863 zł. To są wypłaty świadczeń z racji koordynacji systemów pomiędzy naszym systemem a tym, w którym teraz są wypłacane, czyli poprzez ZUS i dotyczą spraw sądowych zazwyczaj.

W planie finansowym urzędu przenosi się wydatki w kwocie 30.000 zł i są to wydatki z przeznaczeniem na nagrody oświatowe dla młodzieży szkolnej.

To wszystko, jeżeli chodzi o budżet. Oczywiście te zmiany budżetowe mają swoje odzwierciedlenie, przełożenie na wieloletnią prognozę finansową i w zasadzie ja już to wszystko omówiłam. Szczegóły macie państwo w objaśnieniach, ale jeżeli coś jest niejasne, to jeszcze wytłumaczę.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – dziękuję bardzo. Proszę o pytania dotyczące zmian w budżecie. Bardzo proszę, kto z państwa ma pytania? Pan radny, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja po pierwsze chciałbym podziękować, bo mamy taką wielką zmianę. Cieszę się, że dostaliśmy ten wniosek, który był autorstwa pana dyrektora, dotyczy dodatkowego finansowania oświetlenia na Modraku. Uzasadniony. Wnioskodawca jest obecny. Myślę, że to piękna praktyka, którą powinniśmy kontynuować i realizować w praktyce za każdym razem, kiedy takie zmiany wpływają. Jest też pani dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, tak że myślę, że w tym kierunku powinniśmy iść, żebyśmy jako radni rozumieli te zmiany w budżecie, które są realizowane. Dziękuję również pani skarbnik za wytłumaczenie tych bardzo teoretycznych i formalnych zmian, które muszą się pojawić w tym budżecie. A moje pytanie tak naprawdę dotyczy tylko tego, czy te zobowiązania, które na wymianę opraw będziemy wydawać, czy one wiążą się jeszcze z jakimś oprocentowaniem, czy tam będą dodatkowe środki? Bo mieliśmy tutaj pana dyrektora z Enei, który szczegółowo kwestie techniczne wyjaśnił, natomiast gdzieś to tam umknęło, bo rozumiem, schemat jest taki, że zamiast wydawać na bieżące utrzymanie, spłacamy taką samą kwotę, która po prostu z jednej strony pozwoli nam oszczędzić na kosztach elektryczności, a z drugiej strony na kosztach serwisowania tego układu, tak?

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – prosimy, pani skarbnik.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – no więc pan z Enei przedstawił nam taki sposób finansowania, z którego korzystały również inne samorządy, podobno jesteście już ostatnią gminą, która nie skorzystała jeszcze z takiej możliwości, i nie wiąże się to z jakimś dodatkowym oprocentowaniem. Po prostu są wyliczone przez zakład energetyczny kwoty, które będziemy spłacali w następnych latach. Łącznie jest to kwota 3.080.000 zł i oni dopuszczają zapłatę tej kwoty jednorazowo, ale nie opłaca się tego zapłacić jednorazowo, ponieważ ten dług zostanie rozłożony w czasie i będziemy płacić niższe transze. I wiadomo, no jeżeli jest jakaś inflacja, to dla nas ta zapłata będzie korzystna.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – tutaj dodajmy jeszcze, że powiedziała pani „ostatnią gminą”, żeby też doprecyzować. Ostatnią gminą obsługiwaną przez firmę Enea z siedzibą w Poznaniu, tak?

– **Skarbnik Wioletta Szreder** – tak.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – no właśnie. Dobrze. Kto jeszcze z państwa ma pytania, jeśli chodzi o zmiany w budżecie? Dobrze. To jeszcze pytanie, które wiąże się z pozostałymi projektami uchwał. Myślę, że zaczniemy od projektu uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Chojnice, bo to też jest projekt uchwały ściśle związany z naszą komisją. Prosimy, pani skarbnik.

– **Skarbnik Wioletta Szreder** – no więc zmieniło się rozporządzenie, które zmienia maksymalne stawki wynagrodzeń wójtów, burmistrzów, prezydentów i w związku z tym został przygotowany projekt uchwały waloryzujący również wynagrodzenie pana burmistrza. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – dziękuję. Czy państwo macie pytania, jeśli chodzi o ten projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia burmistrza, czy też o inne już pozostałe projekty uchwał, które co do właściwości już tak ściśle z naszą komisją się nie wiążą? Proszę, pan radny Kamil Kaczmarek.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, panie przewodniczący. Pani skarbnik, pierwsze pytanie odwołujące się do pani pamięci, więc ma pani możliwość pełną nie udzielić mi odpowiedzi, ale wynik budżetu według tych wskazań, które mamy na razie w wieloletniej prognozie finansowej, więc cofający się do roku 2019, wskazuje na rekordowy deficyt przekraczający 30 mln zł. Nigdy wcześniej nie była to kwota powyżej 30 mln zł na minusie, jeśli chodzi o roczny wynik budżetu. Mieliśmy 29 mln zł w 2022, ale jednocześnie wtedy suma realizowanych inwestycji i przychodów budżetowych była dużo, dużo wyższa. To jest jedno pytanie. I drugie, rozumiem, że w związku z tym zobowiązaniem do Enei nam dług mimo wszystko wzrasta i staje się również rekordowy, bo będzie w tym roku przekraczał 112 mln zł, sięgnie prawie 113 mln zł, a w roku przyszłym ma przekroczyć 113 mln zł i sięgnąć prawie 114 mln zł. I teraz wyobraźmy sobie, że jesteśmy radą nadzorczą albo mieszkańcami miasta, którzy patrzą – mamy rekordowy deficyt, mamy rekordowy dług i przyznajemy burmistrzowi rekordowo wysokie wynagrodzenie. To jest tak demotywuujące, jak tylko może być. To tak, jakbyśmy napastnikowi, który nie strzela bramek, robili podwyżkę, albo lepiej analogia sportowa – bramkarzowi, który wpuścił rekordową liczbę bramek i w ostatnim meczu, i w ostatnim sezonie, dali maksymalną podwyżkę akceptowaną przez reguły klubu. No coś mi się tutaj nie składa.

– **Skarbnik Wioletta Szreder** – już tłumaczę. Z tym deficytem to jest tak, że w zeszłym roku planowaliśmy dość wysoki deficyt, sięgający prawie 30 mln zł, z tego co pamiętam, natomiast zakończyliśmy rok nadwyżką, dlatego że część dochodów, których nie planowaliśmy bądź planowaliśmy je w mniejszej wysokości, została wykonana, a zostały też niewykonane niektóre tam zadania inwestycyjne. I w związku z tym zostały nam wolne środki. Jeżeli my te wolne środki, które zostały w budżecie, bo one fizycznie są na rachunku bieżącym budżetu, my je wykorzystujemy, to je wykorzystujemy jako przychody i one nam wtedy zwiększają deficyt. Tak że no z pozoru to tak wygląda niebezpiecznie, ale to jest, niech pan mi uwierzy, jest bardzo bezpieczne, bo kredyt mamy w bardzo, w tym roku, niskiej wysokości. Bo bywały wyższe kredyty. Mamy 10 mln zł, bo musimy podać źródło finansowania w przypadku deficytu, więc mamy zaplanowany kredyt w wysokości 10 mln zł. Ale też angażujemy wolne środki, które powstały, raz – z niewykorzystanych środków z poprzedniego roku, dwa – z wypracowanej w ubiegłym roku, czyli w 2025, nadwyżki.

Teraz z tą Eneą, no rzeczywiście tutaj dług nam wzrasta o te 3 mln zł, ale z drugiej strony nie opłaca nam się zapłacić tych 3 mln zł jednorazowo za wykonane zadanie. Dla nas jest korzystniejsze zaplanowanie spłaty przez te 7 lat, prawda? Jest to umowa zobowiązaniowa, którą musimy wykazywać jako dług, ale jest to dług bezpieczny, bo tak jak tłumaczyłam, będziemy zamieniać jedne wydatki na drugie.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – dobrze, dziękujemy. Proszę, pan radny Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, pani skarbnik. Jakby w liczbach tutaj nie ma się z czym nie zgadzać, natomiast jedna rzecz, bo państwo wykorzystują to, że pracują na tych liczbach codziennie i mają możliwość zonglowania nimi w dowolny sposób i zgodnie z rzeczywistością, tutaj żeby nie było jakiegoś nieprzyjemnego zarzutu. Natomiast chciałbym tylko dla porządku tej dyskusji przypomnieć, że w ostatnich pięciu latach zaciągaliśmy kredyty w wysokości ponad 100 mln zł. To jest kolejno: 10, 10, 9, 9, 22, 15, 15 i 14 mln zł. To jest w wieloletniej prognozie finansowej ujęte. Tak że to nie jest tak, że to są jakieś wolne środki, które wykorzystujemy, tylko rokrocznie zaciągamy wielomilionowe kredyty, od których odsetki w rekordowym roku wynosiły prawie 8 mln zł, teraz są niższe, ale wciąż wystarczyłyby na zrobienie kilku ulic, o których mówił pan dyrektor Domozych, w każdym roku. Są samorzady podobnej wielkości jak nasz, które ten dług albo zupełnie zniwelowały, albo go nie mają, a my wciąż wchodzimy w wartości rekordowe. I znów to, że dzisiaj pieniądz jest tańszy, to jest wynik okoliczności, na które my nie mamy najmniejszego wpływu. Natomiast zobowiązania przyjmujemy na kilkanaście lat i na to, jakie będzie oprocentowanie w przyszłości, również nie mamy wpływu. I w latach tłustych raczej te kredyty powinniśmy spłacać, niż zaciągać kolejne, bo mieliśmy obiecywane w zeszłym roku na tym etapie wielokrotnie, że dług zostanie obniżony, że spłacimy część naszych zobowiązań i to nigdy nie miało miejsca. A sytuacja, w której ma mieć rekordową wartość zadłużenie miasta, w latach bezpośrednio poprzedzających ustąpienie burmistrza z powodu dwukadencyjności, no jest sytuacją, w której następcą pana burmistrza będzie zobowiązany do spłaty tych zobowiązań, które on w trakcie swojej dwudziestoparoletniej kadencji zaciągał. I wydaje mi się, że to nie jest do końca fair, że mieliśmy wskaźniki dwukrotnie niższe od tych, które mamy teraz zaplanowane na koniec tej kadencji, jeszcze kilka lat temu, a w tej chwili te wartości przekraczają 112 mln, sięgają 113 mln zł na ten moment i to jest naprawdę bardzo duże obciążenie, bo nawet przy 3% oprocentowaniu kredytu będziemy płacić po 4 mln zł rocznie, a w sytuacji, w której sięgnęłoby to ponownie 7%, tak jak mieliśmy to w przeszłości, no to mamy kwoty znowu, które niebezpiecznie będą się zbliżać do wartości dwucyfrowych, do 10 mln zł, gdybyśmy mieli dług na poziomie 113 mln zł, a oprocentowanie sięgające 7%. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – do wypowiedzi pana radnego pragnie odnieść się pani skarbnik? Poproszę bardzo.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – panie radny, tak naprawdę to zaplanowaliśmy wzrost długu na ten rok o 1.124.000 zł, bo zaciągamy 10 mln zł, ale 8.876.000,00 zł spłacamy. No tutaj akurat otrzymaliśmy tę propozycję wymiany tych opraw oświetleniowych, do której się przymierzaliśmy już kilka lat i z tego, co pamiętam, kilka lat temu inna firma proponowała nam taką wymianę tych opraw i ta wymiana kosztowałaby nas wtedy około 6 mln zł. Tak że no warto było poczekać, bo relatywnie to spadło, ta usługa. Natomiast jeżeli chodzi o dług, no jest on wysoki, nie przeczę, ale jest na bezpiecznym poziomie w stosunku do naszych dochodów i relatywnie do dochodów on maleje, bo były lata, kiedy sięgał 40% do dochodów. W tej chwili, nawet po uwzględnieniu wymiany tych opraw, on się kształtuje na poziomie 36%. Tak że relatywnie no nie ma tragedii. Jesteśmy w stanie to spłacać, a jeżeli zaciągamy kredyt, to nie zaciągamy go na jakieś fanaberie, na wydatki bieżące, tylko na wkład własny do zadań, do których musimy mieć wkład własny, do zadań dofinansowanych z różnych programów. Tak że myślę, że jest to dla nas korzystne. Miasto się rozwija, pięknieje. Nawet mieliśmy gości z Dzierżoniowa, którzy chwalili, mówili, że Chojnice są bardzo ładne. Zresztą często przyjeżdżają do mnie doradcy z banków, z Trójmiasta, i też chwalą Chojnice za rozwój. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – dziękujemy za wyrażenie tej opinii. Czy w tym punkcie porządku obrad – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego – ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani radna.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję bardzo. Relatywnie ja absolutnie nie mam zastrzeżeń co do wymiany tych opraw, no bo przecież jest to w pewnym sensie konieczne, służące miesz-

kańcom. Natomiast ja mam zastrzeżenia co do relatywizmu moralnego pana burmistrza z tego względu, że oczekuje, aż rada przyklepie mu podwyżkę jego wynagrodzenia, a tymczasem, jak niedawno pokazała sytuacja, pracownicy administracji szkół podległych burmistrzowi rzeczywiście zarabiają bardzo niewielkie pieniądze, niewiele wyższe od osób, które sprzątają, gdzie nie jest potrzebne wykształcenie wyższe. Więc jest to dla mnie jakiś ponury obraz wręcz no takiego upokarzającego potraktowania tej grupy społecznej, która... Nie wiem, pan burmistrz wy stosował do nas jakieś takie pismo, w którym zarzuca osobom podnoszącym ten temat nierówności wynagrodzeń w szkołach podległych burmistrzowi, zarzucając rażąco nierzetelność metodologiczną. No i przedstawia nam takie zestawienia z Urzędu Miejskiego, ze Starostwa, a nawet z gminy wiejskiej Chojnice, gdzie, jego zdaniem, te płace dla pracowników szkół są ogromnie zbliżone. My natomiast mamy jednak inne dane, które przekonują o tych nierównościach w traktowaniu pracowników. Tutaj jeszcze jakieś takie wręcz po prostu wytyki nazywające sekretarza szkoły stanowiskiem pomocniczym, a nie urzędniczym, jakby pan burmistrz kompletnie nie zdawał sobie sprawy, że zakres obowiązków sekretarza szkoły jest po prostu ogromny. Ja się zastanawiam, czy właśnie takie manipulowanie danymi nie jest to czasami próba jakiegoś wywarcia presji na tych osobach, żeby nie ośmielały się prezentować swoich stanowisk, słusznych zresztą, bo te nierówności zostały wykazane w sposób bezwzględny, nierówności płacowe. I zadaję sobie pytanie, czy po prostu pan burmistrz, będąc uprzedzonym do pewnych osób, nie próbuje w taki sposób regulować ich płacami, żeby to po prostu odczuły. Będę oczekiwać odpowiedzi na to pytanie. I w tymże kontekście ja jestem zastrzelona tą kolejną propozycją podwyżki dla pana burmistrza. Przecież jego płaca jest dla zwykłego przeciętnego człowieka czymś horrendalnie wysokim, a tutaj znowu jednak wyciąga dłoń po te pieniądze, niby ustawowo należne, ale ja apeluję do jego honoru, do jego poczucia godności, do tego, żeby nie stosował relatywizmu moralnego pouczając tych, którzy słusznie upominają się o swoje prawa, a sobie gwarantując dużo więcej przestrzeni, praw i wolności. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – dziękujemy. Przejdziemy teraz do punktu trzeciego.

### Ad. 3

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – rozpatrywanie spraw bieżących. Czy ktoś z państwa chciałby podnieść na dzisiejszym posiedzeniu jakąś sprawę bieżącą? Proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, bo w drugiej części nazwy i zakresu działań naszej komisji jest również rynek pracy, więc poza tymi wskaźnikami dotyczącymi rekordowego deficytu i rekordowego zadłużenia ja chciałbym, żebyśmy rozmawiali również o rekordowym bezrobociu w naszym mieście, tak? Powiatowy Urząd Pracy od stycznia nie publikuje informacji o tym, jakie są wskaźniki bezrobocia w naszym mieście. Zwykle miesiąc, dwa czekaliśmy na to, żeby uzyskać takie wartości. Tymczasem po tym, jak w styczniu dyskutowaliśmy o tym, że przyjęło to rekordowe wartości, bo rok do roku wzrosło ono o prawie 20%, no to ta sprawozdawczość się skończyła. Tak samo się skończyła, jak sprawozdawczość dotycząca Portu Czystej Energii w Gdańsku, który jest najbliższą nam spalarnią śmieci w naszym województwie. I tam też informacje o poziomach skażenia środowiska są niedostępne od wielu tygodni. I dlaczego o tym mówię? Bo mamy tematy, które są zaległe, mamy tematy, które powinniśmy omawiać. Nie otrzymaliśmy od czasu ostatniego spotkania komisji żadnych informacji dotyczących liczb związanych z planowaną budową zakładu termicznej obróbki odpadów komunalnych, a na takie liczby przecież wszyscy oczekujemy. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz. W kontekście tego, że pan burmistrz ma dostać wynagrodzenie do maksymalnych wartości, ja mam prośbę do pani skarbnik pierwszą o to, aby wskazała, jakie może być maksymalne wynagrodzenie radnych miejskich w miejscowości takiej jak nasza. Ja nie chcę dostawać, żeby nie było wątpliwości, ani złotówki więcej. Żadna z tych kwot, które wpływają na moje konto, nie jest dysponowana przeze mnie, wszystko idzie na dobroczynność. Natomiast zderzymy tę rzeczywistość – rekordowy deficyt, rekordowe zadłużenie, rekordowe bezrobocie w przeciągu ostatnich dwóch kadencji i rekordowe zarobki pana burmistrza. Nikt inny nie ma tak do-

brze. Więc jeżeli mamy trudną sytuację budżetową, to powinniśmy dawać przykład od góry. I my jako radni ten przykład dajemy i z tego jestem dumny, i możemy się tym szycić. Kiedy robiłem porównanie dotyczące tego, jakie środki wydatkowane są na funkcjonowanie urzędu i samorządu, ta jedna wartość była budująca, że na utrzymanie rady miejskiej te środki są naprawdę niskie w porównaniu do innych jednostek naszej wielkości. Natomiast zwróciłem też uwagę, i to było około rok temu, że na funkcjonowanie urzędu wydajemy bardzo dużo. Była bardzo nerwowa reakcja pana burmistrza, który powiedział, że nie tylko nie wydajemy więcej, ale wydajemy najmniej. Natomiast okazało się kluczowe powiązanie prac interwencyjnych, prac osób, które są brane do tego, żeby sprzątać miasto, które odróżnia nas od reszty samorządów, które były w tej dziesiątce pięciu większych, pięciu mniejszych samorządów, ale najbliższej nas. I mieliśmy dostać takie szczegółowe zestawienie, które wyodrębni tamto i będziemy mieli czarno na białym pokazane, jakie są faktycznie koszty funkcjonowania tej administracji urzędu. Ja może nie pamiętam, ale ja tego nie widziałem. I przychodzi pan burmistrz i mówi: dej, dej, dej. No nie, tak to nie działa.

Szanowni państwo, każdy postulat, który zgłaszamy, rada miejska bez głosu sprzeciwu przyjęła, że ma być „Kiss & Ride”, możliwość przywożenia dzieciaków do Szkoły Podstawowej nr 1. Ja regularnie dopytuję, co z tym tematem. I sprawa jest zamrożona, sprawa nie jest realizowana. Sprawa błaha, łatwa do rozwiązania, niedroga, w której rada miejska wyraziła swoją wolę na wniosek radnego Macieja Bonny. Wszyscy radni praktycznie się zgodzili i to nie jest realizowane. I jeżeli mamy papierek lakmusowy, który wskazywałby kondycję naszego samorządu, to jest kwestia, w jaki sposób władza wykonawcza realizuje postulaty mieszkańców, realizuje postulaty radnych. Jeżeli postulaty radnych nie są realizowane, to władza wykonawcza jest słaba. Jeżeli skargi, wnioski, petycje mieszkańców są regularnie odrzucane, to w moim odczuciu władza wykonawcza źle realizuje swoje obowiązki. Jeżeli dodatkowo popierają to wskaźniki, o których mówię, to o czym my tu w ogóle rozmawiamy? Niewychowawcze, niepoprawne z punktu widzenia zarządzania miastem jest nagradzanie kogoś, kto nie dowozi. Po prostu. Ta zmiana jest symboliczna, nie wpłynie w żaden sposób na finanse naszego miasta, ale pokazanie żółtej kartki władzy, która z jednej strony nie wykazuje zaangażowania w realizację postulatów rady, a z drugiej strony plecami odwraca się do tych postulatów, które zgłaszają mieszkańcy, jest jak najbardziej wskazane jako wskazanie naszego braku zgody na to, żeby w ten sposób realizowane były obowiązki burmistrza i wiceburmistrza z bezpośrednio podległym im aparatem urzędniczym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – dziękujemy. Pani skarbnik za chwilę poda nam te widelki, jeśli chodzi o dietę. Natomiast zapytam, czy w tym punkcie – rozpatrywanie spraw bieżących – ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę, to poczekamy jeszcze na panią skarbnik. Może tę informację uzyskamy też już po dzisiejszej komisji?

– **Radny Kamil Kaczmarek** – to jest jak najbardziej w porządku.

**Przewodniczący Kazimierz Jaruszewski** – bo to może trochę potrwać. W związku z tym, jeśli wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia, to zamykam obrady i bardzo państwu dziękuję za przybycie.

Na tym posiedzenie zakończono.

**Protokolowała**

*Beata Biesek*

**Przewodniczący  
Komisji Budżetu i Rynku Pracy**

*Kazimierz Jaruszewski*